

ODPIS

POSELSTWO POLSKIE  
W  
PARYŻU

Paryż, dnia 2 Lutego 1920 r.

N. 87/20/P

W spr. Nawiazania stosunków  
dyplomatycznych między Fran-  
cja a Watykanem.

DO PANA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

W WARSZAWIE.

W moim raporcie N. 38/20/P z dnia 15/I/20, przedstawiłem szczegółowo sprawę stosunków Francji z Watykanem. W uzupełnieniu tych danych mam zaszczyt przesłać dzisiaj ostatnie informacje w tym przedmiocie, pochodzące z katolickich kół tutejszego świata politycznego.

W tem oświetleniu zdaje się być dzisiaj sprawa podjęcia stosunków dyplomatycznych między Francją a Watykanem zasadniczo przesądzona. Obecny skład rządu i Izby potwierdzałyby to mniemanie, natomiast silniejsza opozycja byłaby do przewidzenia ze strony Senatu. Symptomatycznym objawem tej bądź co bądź znacznej ewolucji w poglądach francuskich sfer rządzących, jest ostrożna kampania prasowa, która zaczyna się od pewnego czasu dawać zauważyć w tutejszej prasie i to nie katolickiej, lecz wielko bulwarowej. W ciągu ostatnich paru dni pojawił się mianowicie szereg notatek oświadczających sprawę stosunków między Francją a Watykanem, między innymi w "Matin", zaś "Journal" pomieścił nawet interview w tym przedmiocie Mgr. Baudrillard'a, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli kleru paryskiego.

W tutejszych kołach katolickich panuje przeświadczenie, że oficjalne postawienie raczem i uregulowanie w ich duchu omawianej sprawy, nastąpi niebawem, z okazji dyskusji parlamentarnej nad budżetem Ministerjum Spraw Zagranicznych, a w szczególności placówek dyplomatycznych. Wymieniają powszechnie posła R. Viviani'ego, jako tego, który przy wziankowanej sposobności wystąpi z wnioskiem przywrócenia budżetu dawnej placówki francuskiej przy Watykanie, motywując swą propozycję interesem politycznym Francji. Rząd, który tego rodzaju procedurę swolnizaby od nieco trudnej inicjatywy nie zawahałby się zapewne udzielić jej w tych warunkach urzędowego poparcia.

Wątpliwą pozostaje kwestja, czy w razie przywrócenia stosunków z Watykanem, rząd Francuski zgodziłby się odrzazu na stworzenie obustronnego przedstawicielstwa dyplomatycznego, t.j: czy dopuściłbydo przyjazdu legata papieskiego do Paryżu, co zdaje się spotykać na silną opozycje w szerokich kołach francuskich.

*Posel Rzplł. Polskiej*